

Orędzie Kardynała Sekretarza Stanu Tarcisio Bertone
w imieniu Ojca Świętego na XXVIII Światowy Dzień Turystyki (2007)

Szanowny Pan
dr Francesco Frangialli
Sekretarz Światowej Organizacji Turystyki

Szanowny Panie,

27 września będziemy obchodzić Światowy Dzień Turystyki. Z tej okazji Ojciec Święty pragnie, za moim pośrednictwem, przekazać Panu swoje serdeczne pozdrowienie z życzeniami, by to wydarzenie wpłynęło na zrozumienie pozytywnych wartości turystyki.

Jednym z charakterystycznych fenomenów socjo-kulturalnych będących spuścizną przełomu XX i XXI wieku jest umocnienie pozycji kobiety w historii ludzkości jako twórczego podmiotu. Już bł. Jan XXIII w swojej Encyklice *Pacem in terris* sygnalizował „wejście kobiety do życia publicznego” jako charakterystyczny znak współczesności. Zauważył on, że: „kobiety są z każdym dniem bardziej świadome swej godności ludzkiej, nie zgadzają się na traktowanie ich jako istot bezdusznych czy też jakichś narzędzi, lecz domagają się praw i obowiązków godnych ich ludzkiej osobowości, tak w życiu domowym, jak i publicznym” (n. 41). Dobrze zatem, że Międzynarodowa Organizacja Turystyki proponuje w tym roku jako refleksję temat: *Turystyka: otwarte drzwi dla kobiet*. Jest to dobry moment do przemyślenia różnych aspektów tego problemu, nie tylko odnoszących się do złożonej rzeczywistości współczesnej turystyki, ale także do wzięcia pod uwagę wszystkich kwestii, które dotyczą godności kobiety.

Z najnowszych danych statystycznych Międzynarodowej Organizacji Turystyki wynika, że kobiety, przyjmując różnice pomiędzy różnymi regionami, stanowią 46 procent pracujących w światowym turystycznym przemyśle. Jednakże warunki ich zatrudnienia różnią się między sobą ze względu na znaczne wpływy czynników kulturalnych, socjalnych i religijnych związanych z historyczną sytuacją kobiety. Pozytywne wyniki gospodarczo-finansowe, zarówno w prywatnym, jak i publicznym sektorze, elastyczne normy turystycznej branży są przyczyną owego uniwersalnego i szybkiego wzrostu. Z tej racji turystyka, choć wymaga jeszcze wielu ustawodawczych, kulturalnych i moralnych zabezpieczeń, jest jednak otwartymi drzwiami oferującymi wiele szans umocnienia pozycji kobiet we wszystkich częściach świata.

Wszyscy ci, którzy podróżują z motywów turystycznych związanych z pracą lub urlopem, zachowują w pamięci obraz kobiet, które w różnych momentach podróży realizują różne specyficzne zadania. Mogą być one pracownicami w biurze podróży, stewardesami, kierowniczkami podróży, kelnerkami w restauracji, pokojówkami, menadżerkami hoteli, przewodniczkami po muzeach lub sprzedawczyniami lokalnych produktów i wyrobów ręcznych. Ich zadania różnią się

od innych, jednakże nigdy nie mogą stać w sprzeczności z godnością, którą posiada każda kobieta. Niestety trzeba przyznać, że pomimo tej silnej i pożytecznej kobiecej obecności, w wielu przypadkach zauważa się jeszcze zamykanie przed kobietami miejsc administracji kierowniczej i odpowiedzialności menadżerskiej w turystyce. Przyczyną takiego negatywnego zjawiska jest silny przesąd, który nadal funkcjonuje jako stereotyp w tradycji uznający nierówną rolę płci. Jest on obecny wszędzie, ale szczególnie w tych częściach świata, gdzie czynniki moralne, kulturalne i społeczne przyznają kobiecie *niższy i zdecydowanie niesprawiedliwy status*. Jednakże fakt podróży turystycznych dużej ilości mężczyzn i kobiet po całym świecie stwarza możliwość konfrontacji różnych mentalności, ciągłego umiędzynarodowienia modelu życia oraz otwarcia na różnorodne zwyczaje. Te wszystkie przesłanki stwarzają możliwości pozytywnego rozwoju. By jednak mógł się on urzeczywistniać, odpowiedzialni Międzynarodowej Organizacji Turystyki, państwa wraz z regionalnymi biurami, wielcy przedsiębiorcy, związki zawodowe oraz turystyczne stowarzyszenia muszą wypracowywać struktury i ekonomiczne rezerwy, które będą *w rzeczonym sektorze służyły moralnemu, kulturalnemu i społecznemu postępowi zabezpieczającemu szacunek wobec kobiety i jej prawdziwy rozwój*.

Za ów pełen odpowiedzialności wysiłek w celu ochrony praw i rozwoju kobiety odpowiedzialny jest również *każdy turysta*, niezależnie od religii, klasy społecznej lub pochodzenia geograficznego. Nikt nie może czuć się zeń zwolniony! Chodzi o to, by przyczyniać się do zrównania praw kobiety, gwarantując jej równość w pracy, religijną wolność, respektowanie wymagań związanych z macierzyństwem oraz jednakowe wynagrodzenie za pracę. Prawo ma sprzyjać edukacji i podnoszeniu zawodowych kwalifikacji dziewcząt oraz młodych kobiet, a poprzez *odpowiednie pozytywne ustawodawstwo* winno pokonywać każdą formę niesprawiedliwości, wykorzystywania kobiety, jak też niegodnego sprzedawania jej ciała. Nakazem chwili jest postawienie pod pręgierzem skandalu turystyki seksualnej, która upokarza kobiety i praktycznie wprowadza je w stan zniewolenia. Wszyscy musimy uczynić to co jest konieczne, aby turystyka nie uległa owej dewiacji, lecz nieustannie dążyła do tego, by stawać się okazją owocnego dialogu między różnymi cywilizacjami, a przez ich wzajemną komparację przyczyniała się do obustronnego uszlachetnienia i ubogacenia.

Naturalnie Kościół przez swe uniwersalne spojrzenie zawsze artykułował wizję *otwartych, ale krytycznych horyzontów humanizacji turystyki* dla dania okazji wzrostu, rozwoju i udoskonalenia osoby. Również w relacji do poruszanej kwestii kobiety, prawidłowo pojmowana pod względem etycznym i antropologicznym turystyka, może przyczyniać się do podnoszenia jej godności: jej uzdolnień, jej natury otwartej na relację z innymi, jej kobiecej otwartości na wartość życia i ducha, jej odmiennego pojmowania pracy i profitu. W związku z tym nie można zapomnieć, że w orędziu na tegoroczny *Światowy Dzień Pokoju* Ojciec Święty zwrócił uwagę na niedostateczne poświęcanie uwagi sytuacji kobiet: „traktowanych jak przedmioty, a także wielorakie formy braku poszanowania ich godności; (...) rozmaite wizje antropologiczne utrzymujące się w niektórych kulturach, w których pozycja kobiet jest mocno podporządkowana woli mężczyzn, czego konsekwencją są sytuacje krzywdzące dla ich osobowej godności

i stanowią przeszkodę w korzystaniu z podstawowej wolności” (n. 7). Tylko przewyciężając rzeczone formy dyskryminacji istnieje możliwość, by turystyka stała się decydującym czynnikiem stosownego połączenia organizacji turystycznego życia z zagwarantowaniem jakości życia miejscowej ludności. W ten sposób turystyka może stać się prawdziwą radością przeżywania wolnego czasu, kontaktu z naturą, doświadczeniem oraz praktykowaniem gościnności, tworząc kulturę otwartości, w poszukiwaniu piękna i mądrości, których pełna jest tradycja biblijna i chrześcijańska.

W tym duchu Ojciec Święty wyprasza dary: mądrości, hojności i odwagi dla tych, którzy są odpowiedzialni za tak ważny sektor życia współczesnego; uprasza dla Pana i Pana współpracowników Bożego błogosławieństwa, „Ojca światłości, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności” (Jk 1, 17).

Na koniec życzę udanego Światowego Dnia Turystyki, a korzystając z okazji przekazuję moje najwyższe uszanowanie.

Tarcisio Kardynał Bertone

Źródła:

(it) http://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/card-bertone/2007/documents/rc_seg-st_20070926_world-tourism-day_it.html

(ge) http://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/card-bertone/2007/documents/rc_seg-st_20070926_world-tourism-day_ge.html

(en) http://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/card-bertone/2007/documents/rc_seg-st_20070926_world-tourism-day_en.html